Cena numeru 10 groszy.

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr. na str. 2-łam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 50. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok IV. | Nowe Miasto Lubawskie, czwartek, 15 lipca 1937 r. | Nr. 81

Majestat Rzeczypospolitej i obywatel polski

Ksiądz Metropolita krakowski, książę Adam Sapieha, ściągnął na siebie, obraziwszy Majestat Rzeczypospolitej, gniew serc. Nie było w tym powszechnym gniewie ani krzty wrogiego uczucia wobec Kościoła; nie dotykał ten gniew w najmniejszej wierze uczucia czci i miłości, z jaką najszersze rzesze społeczeństwa polskiego odnoszą się do swych wierzeń religijnych i do „dobrych pasterzy", sprawujących pieszę dochową w imię św. Kościoła. Był właśnie głęboki ból, że ta samowola w traktowaniu doczesnych szczątków Wielkiego Marszałka i odmówienie posłuchu dla woli Głowy Państwa wyszły ze strony obywatela polskiego, będącego zarazem dostojnikiem Kościoła.

Gniew serc zwraca się zatem przeciwko samowoli jednostki, przeciw jej bucie i sobiepaństwu, nie liczącymu się ani z pietyzmem dla pamięci Wskrzesiciela Polski, ani z Majestatem Rzeczypozpolitej, usymbolizowanym w Prezydencie Rzeczypospolitej.

Zdawało się, że wobec powszechności oburzenia, jakie w społeczeństwie wywołała samowola ks. biskupa krakowskiego, zrozumie on, jak wiele zawinił i zechce swą winę wymazać.

Okazuje się jednak, że takie nadzieje były zawodne. Książe Adam Sapieha nie wstąpił na drogę, do jedynie możliwego celu: ustąpienia pod naporem gniewu serc polskich i ukorzenia przed Majestatem Rzeczypospolitej.

Nie wstąpił na tę drogę mimo, że — jak stwierdza oficjalny komunikat — rząd nasz w Rzymie „wyraził przekonanie, iż Stolica Apostolska znajdzie środki, aby dać satysfakcję Głowie państwa Polskiego i uczuciom Narodu Polskiego" — i mimo że „nuncjusz apostolski starał sie wynaleźć godny sposób załatwienia sprawy".

Również i wbrew tym czynnikom, więc wbrew zaleceniom najwyższych władz kościelnych — książę Sapieha postanowił „postawić na swoim", gdy wystosował do P. Prezydenta Rzplitej list, którego Głowa Państwa nie mogła uznać za wystarczający.

Mamy zatem do czynienia ze świadomym uporem i błędzie i przewinie; mamy do czynienia z jednostką, która ze złej drogi sprowadzić niemógł ani gniew serc, ani nawet świadomość, jak szkodliwy dla samego Kościoła być może jego upór i sobiepaństwo.

Okazało się obecnie, że słowa oburzenia — bolesnego oburzenia — jakie padały z ust bynajmniej nie niedowiarków czy wrogów Kościoła na wieść o postępku ks. biskupa krakowskiego, miały przecież uzasadnienie, gdyż znalazły potwierdzenie w dalszym postępowaniu księcia Adama Sapiehy i zostały obecnie przypieczętowane pismem, nie dającym zadośćuczynienia Głowie Państwa i obrażonym do głębi uczuciom społeczeństwa.

I jeśli sięgniemy do czasów dawniejszych w dziejach naszego narodu — i to właśnie do najsmutniejszych okresów w tych dziejach — znajdujemy tam przykłady tegoż samego uporu i sobiepaństwa, tego samego urągania Majestatowi Rzeczypospolitej, tej samej buty „królewiąt" i dziedziców głośnych nazwisk rodowych Ale historia nas poucza, że to właśnie stanowiło jakby gwóźd do trumny naszej niepodległości, że takie warcholstwo możnowładcze rozprzęgało spoistość wewnętrzną państwa, rodziło anarchię i ośmielało naszych wrogów zewnętrznych.

Nie chcemy nawrotu do tej koszmarnej tradycji!

Żadna godność i żaden strój nie może ochronić obywatela polskiego przed prawnymi i moralnymi następstwami obrazy Majestatu Państwa! Ani ród, ani wiek, ani pałac, ani żaden w ogóle inny względ.

W tym wypadku jesteśmy wszyscy w Polsce zgodni. Nie ma więcej żadnego „konfliktu", zwłaszcza jakiegoś konfliktu władzy świeckiej z duchowną. Ktoby tak dziś jeszcze chciał osądzać sprawę księcia Adama Sapiehy — sądziłby zupełnie opacznie.

Jest tylko butny pan, który obraził Majestat Rzplitej i w swym uporze czy zaślepieniu nie chce zejść z drogi złej i szkodliwej zarówno dla Państwa, jak i Kościoła.

I są władze państwa, które mają nie tylko prawo, ale i obowiązek, aby zasada „Salus Reipublicae suprema lex" była uznana przez — wszystkich i bez — wyjątku.

Uznanie tej zasady trzeba wymusić nie tylko u każdego przeciętnego obywatela Rzeczypospolitej, ale również i u księcia Sapiehy.

Triumf wiary we Francji.

Sto kongresów katolickich odbędzie się w okresie wystawy paryskiej.

Legat papieski kardynał Pacelli skorzystał ze swego pobytu w Lisieux, aby nawiązać osobisty kontakt z kardynałami, arcybiskupami i biskupami francuskimi, którzy wszyscy bez wyjątku brali udział w uroczystościach w Lisieux.

Kardynał Pacelli znaznajomił się z rozwojem nastrojów katolickich we Francji powojennej. Udnośne dane przedstawiają się jak następuje:

W okresie wystawy paryskiej odbędzie się we Francji przeszło sto kongresów katolickich, jubileuszowe zgromadzenia chrześcijańskiej młodzieży robotniczej zgromadzą na przestrzeni kilku tygodni 300.000 ludzi, którzy wezmą udział w 500 wielkich zebraniach. W ten sposób społeczeństwo francuskie daje wyraz swego poparcia dla doktryny społecznej kościoła. W kongresie „Pax romana" weźmie udział 1000 delegatów w tej liczbie prawie jedna trzecia studentów przygotowujących się do zawodu nauczycielskiego. Wreszcie w czasie, gdy 300 000 Francuzów uczestniczyło w uroczystościach w Lisieux. w Paryżu odbyła się defilada 30.000 młodzieży katolickiej, zgrupowanej w organizacjach sportowych.

Wszyscy francuscy książęta kościoła podkreślali wobec ks. kardynała Pacelli życzliwe dla kościoła stanowisko władz francuskich, bez którego tak imponujące rezultaty byłyby niemożliwe do osiągnięcia. Jeden z kardynałów cudzoziemców wymienił jako przykład tego życzliwego ustosunkowania się do kościoła miasto Lisieux, gdzie przedstawiciele władz miejskich otaczali największym szacunkiem przybyłych na uroczystości dostojników kościelnych.

Anglia rekordzistą w światowym wyścigu zbrojeniowym.

Tempo zbrojeń angielskich jest czemś zdumiewającem nawet w dobie obecnej powszechnego zbrojenia. Jeżeli n. p. mowa o budownictwie lotniczem, to w Wielkiej Brytanii nie liczy się w planach zbrojeniowych samolotów na sztuki lecz na eskadry. Obecnie doniosły depesze, że na wykończeniu znajduje się budowa 122 nowych eskadr lotniczych dla armii angielskiej.

Na odbytej rewii lotniczej w Hatfield pod Londynem mieli zagraniczni obserwatorzy sposobność zapoznać się bliżej z jedną z największych flot powietrznych świata. Nie pokazano jednak w Hatfield wszystkich najnowszych modeli. I tak np. na wyraźne polecenie ministerstwa lotnictwa nie pokazano ostatniego średnio-ciężkiego bombowca, który jest najszybszą maszyną tego typu na świecie. Aparat ten rozwija przeciętną szybkość 400 km na godzinę — posiada automatyczny przyrząd sterowy oraz całkowicie kryte magazyny bomb.

Nowa serja dygnitarzy sowieckich stanie przed sądem.

WIEDEŃ. Prasa zamieszcza doniesienia londyńskich „Times", wedle których w lipcu odbędzie się w Moskwie nowy sensacyjny proces. W procesie tym odpowiadać będą, jako wrogowie państwa, następujące osobistości: komisarz zdrowia Kamiński, zastępca Mołotowa, Rudżutak, komisarz ludowy dla spraw ciężkiego przemysłu Mież zastępca Litwinowa i b. ambasador w Berlinie Krestiński, drugi zastępca Litwinowa Karachan, komisarz handlu zagranicznego Rosenholz, szef GPU Unschlicht, szef protokołu dyplomatycznego Stern, dyrektor TASS-a Dolecki oraz literaci Hirszun, Zasławski i Łabiński.

Strajkujący kelnerzy demolują kawiarnie paryskie

Liczne starcia z policją.

W strajku w paryskim przemyśle hotelarskim i restauracyjnym nie zaszła w niedzielę żadna zmiana. Liczba tych, którzy porzucili pracę w paryskich hotelach, restauracjach i kawiarniach, nie przekracza 6 tysięcy ludzi.

Mimo to w niedzielę wieczorem sprowokowali lewicowcy w różnych stronach miasta wypadki, w których musiała interweniować policja. Wybito pewną ilość szyb, a w różnych wielkich lokalach podżegacze lewicowi próbowali gwałtem zmusić pracujących do zamknięcia różnych otwartych w niedzielę ponownie lokali. Zazwyczaj policja interweniowała dość wcześnie i chociaż musiała pałką gumową bronić wolności pracy, przecież obsługa przybyłych do Paryża gości zagranicznych była zapewniona.

Strajkujący pod komendą terorystów czerwonych używali często następującej taktyki: By się dostać do wnętrza upatrzonego lokalu, zasiadali pojedyńczo lub drobnemi grupkami przy stolikach. Na dany gwizdkiem sygnał, wybijali wszystkiemi przedmiotami, jakie się znachodziły na stolikach, jak butelkami, szklankami i filiżankami, okna, lustra i t. d. Równocześnie wdzierał się z ulicy tłum, który pomagał w tem demolowaniu.

Policja zdołała jednak aresztować prywódców. Dotychczas nie wiadomo o żadnych poważniejszych zranieniach.

Przerażająca klęska głodowa ogarnia coraz większe połacie Chin.

Od przeszło 100 lat nie przeżywały Chiny tak potwornej klęski głodowej, jaka gnębi ten ten kraj obecnie na skutek długotrwałej suszy.

Na śmierć głodową narażonych jest ponad 10 milj. Chińczyków. Nic to że dysponują wielkimi majątkami, żywność jest zapieniądze nie osiągalna, a pola największych bogaczy zupełnie wysuszone.

Centralny rząd chiński postarał się o fundusz w wysokości 5 milj. dolarów, rozdzielanych między najubższych, lecz stanowi to kroplę w morzu olbrzymiej klęski, a ponadto ryż, na którego zakupno przeznaczono zapomogę, stał się katastrofalnie drogi. Wobec tego przeznaczył rząd dalszych 5 milj. na wsparcia oraz obniżył podatki rolnicze w wysokości 16 milj. i użyczył pożyczki dla drobnych rolników w wysokości również 16 milj. dololarów.

Najbardziej dotknięta głodem prowincja Szechuan otrzymała dodatkową zapomogę w formie pożyczki 12 milj. dolarów.

Prezydent republiki chińskiej ogłosił apel do lepiej sytuowanej ludności, aby pozostawiała bez pomocy dotkniętych klęską głodową.

Zaginął jacht „Wojewoda Pomorski"

Sztokholm. Polski jacht „Wojewoda Pomorski", biorący udział w regatach w okolicy wyspy Gotland, zniknął bez śladu.

Przypuszczają ogólnie, iż wycofał się on z zawodów i udał się bez uprzedzenia o tym do Polski.

Mobilizacja u czerwonych zawiodła.

Skutki spalenia archiwów w pierwszych dniach rewolucji.

Pomimo ogłoszenia mobilizacji dwóch nowych roczników, rezultat jest znikomy.

W pierwszych dniach rewolucji zostały spalone i zniszczone wszelkie archiwa, zawierające m. in. rejestry wojskowe. Ponieważ obecnie brak jest sprawdzianu, większości mobilizowanych nie zgłasza się i albo ukrywa się, albo zmienia miejsce zamieszkania względnie ucieka za granicę.

Ostatnio codziennie zatrzymuje się na granicy francuskiej po kilka lub kilkanaście osób przeważnie młodych mężczyzn, którzy z większą ilością gotówki starają się wydostać z Hiszpanii. Jest faktem znamiennym, że wśród uciekinierów znajdują się nietylko przedstawiciele klasy średniej, ale i robotnicy, zwłaszcza anarchiści.

Celem przyspieszenia mobilizacji wydano następujące rosporządzenia: Biura oficjalne zwolnić mają natychmiast wszystkich pracowników, którzy należą do powołanych roczników, zawiadamiając o tem władze wojskowe. We wszystkich fabrykach ciąży na współkolegach i zwierzchnikach obowiązek doniesienia, czy objęci mobilizacją zgłosili się do biur wojskowych. Wszelkie rekomendacje o uwolnienie będą publikowane w gazecie z wyszczególnieniem nazwisk dla przykładu. Niezgłoszenie się do mobilizacji będzie karane jako dezercja.

Rocznica zabójstwa Calvo Sotella.

Gen. Franco wydał dekret, na zasadzie którego 13 lipca br. jako pierwsza rocznica zabójstwa Calvo Sotella, uważany będzie za święto narodowe. Wszystkie budunki państwowe przybrane będą chorągiewkami.

Prócz tego krążownik, znajdujący się obecnie w budowie w morskich warsztatach powstańczych, otrzyma nazwę „Calvo Sotello".

Komunikat madrycki.

Agencja Havasa donosi: W ciągu ostatnich 5 dni wojska rządowe, przeprowadzające operacje na odcinku Sierra Guadarrama, na południowy zachód od Escurialu, wzięły do niewoli 1000 powstańców oraz zdobyły 6 dział przeciwczołgowych, baterję artylerji, polowej, znaczną ilość karabinów maszynowych i amunicji.

Zdobycz ta wykazuje jasno, jak doniosłe były te operacje.

Ofensywa rozciąga się na kilka odcinków w tym samym czasie, gdy wojska rządowe przeprowadzały natarcie na odcinku Sierra Guadarrama, inne oddziały przecięły drogę do Estramadury, między 6 a 7 kilometrem w pobliżu Carabanchel. Na froncie madryckim przeprowadzono również natarcie na odcinkach Villaverde i Usera.

Powstańcy stawiają stosunkowo nieznaczny tylko opór.

Szczegóły o przejście na stronę rządu narodowego — „Campeadora".

„United Press" donosi: Nadeszły tu bliższe szczegóły dotyczące o przejście na stronę powstańców statku rządowego „Campeador" wiozącego wielki ładunek nafty. Kiedy w tych dniach statek posiadający w swoich rezerwoarach 8 miljonów litrów nafty zawinął do jednego z portów, na pokład jego weszła grupa osób uzbrojonych, którzy okazali się później zwolennikami rządu narodowego gen. Franco.

Na pełnym morzu namówili oni kapitana statku, sprzyjającego powstańcom do zmiany kursu żeglugi do jednego z portów narodowych. Kapitan wydał rozkaz płynąć do portu Pasajes w pobliżu San Sebastian.

Wczoraj statek przybył na miejsce przeznaczenia. Wartość przewiezionego towaru równa się kwocie 5 miljonów złotych. Kapitan przekazał ładunek miejscowym władzom wojskowym.

Ataki czerwonych pod Madrytem odparte.

Komunikat oficjalny powstańczej kwatery głównej donosi: Natarcie wojsk rządowych na odcinku Albarracin zostało odparte. Powstańcy zajęli okopy w pobliżu tej miejscowości. — Nieprzyjaciel poniósł wielkie straty.

Wszystkie natarcia wojsk rządowych na odcinku Brunete zostały odparte, przyczem oddziały rządowe pozostawiły przed okopami powstańców przeszło 3 tysiące zabitych. Najgwałtowniejszy atak przeprowadziły wojska rządowe na wysunięte naprzód linie w okolicy Villanueva del Pardillo. Natarcie to również zostało z wielkiemi dla przeciwnika stratami odparte.

Na odcinku Lucera na drodze do Estramadury, zajęli powstańcy okopy nieprzyjacielskie, gdzie znaleźli 700 zabitych.

Powstańcze baterje zenitowe zestrzeliły 5 nieprzyjacielskich samolotów.

Czy Anglia uzna gen. Franco za stronę wojującą?

W nastrojach miarodajnych kół angielskich wobec narodowej Hiszpanii generała Franco zaznacza się wyraźna zmiana w kierunku uznania powstańców jako strony wojującej. Zmiana ta podyktowana jest zagrożeniem dostaw surowcowych dla angielskiego przemysłu wojennego, który główną część surowca czerpał z kopalni hiszpańskich, po położonych w okręgu Bilbao. Kwestia, kto będzie w całej pełni korzystał z bogatych złóż mineralnych, zwłaszcza pirytów, stanowiących główne bogactwo okręgu Bilbao, nie jest obojętna ani dla Francji, ani dla Anglii.

W razie dalszego upierania się Londynu i Paryża przy dotychczasowej linii politycznej w stosunku do Hiszpanii, podstawowe surowce przemysłu wojennego mogą dostać się Niemcom i Włochom. Tym też tłumaczy się zwrot w kwestii hiszpańskiej, dokonywujący się w Angli za którym pójdzie niechybnie rewizja stanowiska Francji poprzez obalenie rządów frontu ludowego.

Co to jest piryt i jakie znaczenie posiada ten minerał dla życia przemysłowego? Piryt jest to ruda żelazna o silnej domieszce siarki lub innych minerałów. Część pirytów hiszpańskich zawiera także miedź. Swiatowe znaczenie kopalń pirytu w Hiszpanii wynika z zestawienia następujących cyfr produkcji: W roku 1932 wydobyto w Hiszpanii 2.146 milionów ton sprytu, zawierających 901.505 ton siarki, w 1933 — produkcja wzrosła do 2.224 mil. ton z 933.858 ton siarki. Hiszpania zajmuje więc pierwsze miejsce w produkcji pirytów. Wywóz hiszpańskich rud pirytowych wynosił w 1933 r. 1.708 milionów ton, a w 1934 r. — 1.820 milj. ton. Do tego trzeba dodać wywiezione w 1933 r. 199.490 ton pirytów z zawartością 1,5 proc. do 5 proc. miedzi i ponad 45 proc. siarki. W roku 1934 wywóz pirytu z domieszką miedzi i siarki wyniósł 248 698 ton.

Powstańcy otrzymali 90 milionów funtów szt. pożyczki.

Według wiadomości z City, pewna prywatna grupa finansowa udzieliła wczoraj rządowi gen. Franco pożyczki w wysokości 40 milionów funtów szterlingów. Operacja ta dokonana została niezależnie od przyznania niedawno rządowi powstańczemu kredytu 50 milionów funtów szterlingów, celelem umożliwienia mu nabycia niektórych p r o d u k t ó w, a w szczególności benzyny.

Co się dzieje na świecie w ciągu jednej godziny?

Jedna godzina w życiu jednego człowieka częstokroć przynosi tyle wydarzeń, czy zmian, ile minut liczy, a cóż dopiero mówić, gdy weźmiemy pod uwagę jedną godzinę w perspektywie całego świata.

Według ostatnich danych statystycznych w ciągu godziny na świecie rodzi się 5440 dzieci i umiera 4.630 osób, 1.200 par wstępuje w związki małżeńskie, a 85 par rozwodzi się. Jedna godzina pociąga za sobą śmierć 15 osób ginących od noża lub kuli i to tylko w państwach „cywilizowanych". — Przestępczości z „dzikich" krajów nie mamy, z powodu braku odpowiedniej statystyki o takich wypadkach. W ciągu jednej godziny przerabia się na tkaniny 10 000 ctr. bawełny i 3.000 ctr. wełny, produkuje się 99.600 tonn cukru, z których w ciągu godziny zjadamy 98.000 tonn. Przerabia się 176.000 tonn tytoniu na papierosy i cygara, a w 1 godzinę ludzkość wypala tytoniu i wyrobów tytoniowych za 1 i pół miliona dolarów. Wypija się 1 i pół miliona litrów wina około półtora miliona ltr piwa, przynajmniej 50 mil. filiżanek kawy. Zdaje się 3,6 milionów tonn mięsa, 30 milionów bochenków chleba i 2,4 milionów sztuk jaj.

W ciągu godziny wydobywa się z wnętrza ziemi 122.000 tonn węgla kamiennego. Na powierzchni ziemi zabija się 35.000 szt. zwierząt. Wydobywa się 156.420 beczek nafty, z których ponad jedną trzecią zostaje przetworzona na benzynę do samochodów. W ciągu 60 minut zakłady automobilowe wypuszczają 700 nowych samochodów.

W jednej godzinie nadaje się 114 tysięcy telegramów. Na sprawy handlowe przypada zaledwie połowa, 55.000 depesz są natury czysto prywatnej. W tymże czasie poczta przesyła 1.141,6 milionów listów i kart, których porto wynosi 25 milionów dolarów.

Przemówienie Ojca Swiętego.

Wielkie uroczystości katolickie w Lisieux.

LISIEUX. W niedzielę odbyło się w Lisieux, uroczyste poświęcenie nowej Bazyliki ku czci św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

Od północy 80 księży odprawiało Msze święte, udzielając wiernym komunii.

Uroczystego poświęcenia bazyliki dokonał dziś rano legat papieski a latere sekretarz stanu kardynał Pacelli, który wygłosił przy tej sposobności przemówienie.

Na szczycie nowej bazyliki — mówił legat papieski — ukazuje się wiernym łaska Boska. Ci, którzy chcą żyć pobożnie w myśl zasad Chrystusowych podlegają niestety prześladowaniom. Prześladowania tych wiernych synów Kościoła napełniają smutkiem serce namiestnika Chrystusowego, który też odpowiada na nie ubolewaniem i uroczystymi protestami.

Ale ani rewolucyjna gwałtowność tłumów, zaślepionych słowami fałszywych proroków, ani sofizmaty bezbożników, zwalczających doktrynę chrześcijańską w życiu publicznym, nie zwyciężyły oporu Kościoła, nie przełamały stanowiska nieustraszonego starca, który stoi na jego czele — pomimo, że do cierpień moralnych, które znosi Ojciec Sw. przyłączały się też cierpienia fizyczne.

Następnie kard. Pacelli odprawił Mszę św. w czasie której olbrzymi chór, złożony z 2 000 osób, towarzyszył organom. Po Mszy św. biskup Lisieux msgr. Picaud wezwał wiernych do odebrania błogosławieństwa Ojca św. W chwilę potem z ustawionych przed Bazyliką i w jej wnętrzu mikrofonów rozległ się głos Papieża, udzielającego zebranym błogosławieństwa.

Modlitwy nasze — mówił Papież — są obecnie potrzebne tak jak może nigdy, bo grożą nam niezwykle liczne niebezpieczeństwa co przypomina nam słowa Pana. „trzeba modlić się i nie ustawać w modlitwie".

Módlmy się więc, aby Stwórca zechciał dać pokój temu umęczonemu światu i narodom, dręczonym niepewnością jutra. Pokój ten osiągalny jest przez powrót na prostą drogę, to znaczy przez posłuszeństwo woli Boskiej przez sprawiedliwość i miłosierdzie wobec wydziedziczonych i cierpiących.

Prosimy was o modły synowskie za nas samych, którzy tak wielką ponosimy odpowiedzialność i rychło już będziemy musieli zdać z niej rachunek Stwórcy. A teraz, na wszystkich was i na każdego niech spłynie nasze błogosławieństwo ojcowskie.

W tym momencie Ojciec Sw. wygłosił formułę błogosławieństwa.

Przemówienie swe wygłosił Ojciec Sw. z Castelgandolfo siedząc przed stołem, na którym ustawiona była mała statuetka Sw. Teresy i Jej relikwie. Zanim nastąpiło przemówienie, Papież wysłuchał przez radio całej pontyfikalnej Mszy św. którą w Lisieux odprawiał kardynał Pacelli.

Przemówienie papieskie trwało dziesięć minut przy niezwykle czystym odbiorze w Lisieux.

Na zakończenie kongresu odbyła się wielka procesja, która trwała 4 godziny.

Kardynał Pacelli uczestniczył w niej pod baldachimem, w otoczeniu 5 kardynałów i 70 biskupów, niosąc osobiście monstrancję z Przenajświętszym Sakramentem.

Bankructwo niemczyzny na Górnym Slasku.

Prawie cała prasa niemiecka na Slasku Opolskim omawia sprawę wygaśnięcia Konwencji Genewskiej w dniu 15 lipca rb. Prasa ta podnosi, że w ciągu 15 lat trwania tej Konwencji na polskim G. Slasku niemiecki stan posiadania załamał się.

Przede wszystkiem niemiecki przemysł jest całkowicie administrowany przez Polaków. Również załamało się całkowicie niemieckie szkolnictwo.

Oficjalną prawną reprezentacją Niemców na polskim G. Slasku na podstawie Konwencji genewskiej był Volksbund. Od dnia 15 lipca traci Volksbund swój charakter prawnej reprezentacji Niemców, jednakowoż działać on będzie nadal na polskim G. Slasku. Prasa niemiecka podnosi, że Volksbundowi nie udało się w ciągu 15-tu lat zdobyć zaufania polskich władz administracyjnych.

Polski G. Slask pod konwencją genewską uległ — zdaniem prasy niemieckiej — całkowitej polonizacji.

370 ofiar katastrofalnych upałów w Ameryce

Z poszczególnych stanów nadchodzą dokładniejsze wiadomości o katastrofalnej fali upałów, która nawiedziła Amerykę Północną.

Blisko 150 osób zginęło od porażenia słonecznego w ciągu soboty, która była najgorętszym dniem, jakiego mieszkańcy nie pamiętają od dziesiątków lat.

Ogółem wskutek upałów straciło życie około 370 osób.

Spęd bekonów w Lubawie

odbędzie się w poniedziałek d. 19 bm. o godz. 5-tej rano jak następuje:

Prątnica, Omule, Czerlin, Rumienica, Rumian, Lubawa, Grodziczno, Tuszewo, Zwiniarz, Swiniarc, Kazanice, Rożental, Zielkowo, Gierłoż-Polska, Grabowo, Wałdyki, Byszwałd, Sampława, Targowisko, Rakowice, Złotowo, Lubstynek, Ostaszewo, Jeglia, Kiełpiny, Dębien; Rybno, Bratian.

Spęd bekonów w Płośnicy.

We wtorek dnia 20. VII 37 r. o godz. 5-tej rano odbędzie się na stacji kolejowej pierwszy spęd bekonowy zorganizowany przez Instruktoriat Hodowlany Pomorskiej Izby Rolniczej. Kolejność dowozu na spęd: Płośnica, Mała Turza Mały i Wielki Łęck, Nowy Dwór, Kol. Brońsk, Ciborz, Jeleń, Wąpiersk, Koszelewy, Zabiny, Gralewo, Wielka Turza, Niestoja, Rutkowice, Skurpie, Burkat, Pierławki, Pryema, Gródki, Wysoka, Księżydwór, Kurki.

Na spęd mogą dowieść swe bekony wszyscy rolnicy produkujący bekony. Waga bekonu od 82 kg. do 95 kg. (164 do 190 funtów.)

Zapotrzebowanie na spędach duże.

Grochowski, instruktor hodowlany.

Uwaga Okręg Rybno.

Spowodu nie dostatecznej ilości bekonów na spędach w Rybnie wstrzymuje się narazie spędy w Rybnie, aż do czasu odwołania, przyłączając odstawców z Okręgu Rybno do Lubawy i Płośnicy.

Instruktoriat Hodowlany P. I. R.
w Nowym Mieście Lubawskim.

Stacja knura zarodowego w Prątnicy.

Podaje się do wiadomości, że 7 bm. p. Jakubowski Cezary z Prątnicy otrzymał nowego knura stacyjnego rasy Wielkiej Białej Pomorskiej. Ze stacji knura należy korzystać w jak najszerszej mierze celem polepszenia materiału hodowlanego i bekonowego. Odstawcom bekonów zwraca się uwagę na obowiązkowe pokrywanie swych macior knurem stacyjnem.

Grochowski, instr. hodowlany.

Kronika.

Nowe Miasto, dnia 14 lipca 1937 r.

Sroda	Bonawentury kardynała
Czwartek	Henryka
Piątek	NPM. Szkapl.

Słońca: wschód o godz. 3.33 zachód o godz. 19.27

Od 13 bm. ulgi dla dzieci na kolejach.

Od dnia 13—23 bm. obowiązują na kolejach zniżki dla dzieci do lat 14.

Każda osoba dorosła ma prawo przywieźć 5-cioro dzieci, płacąc za nie tylko 1/4 część taryfy normalnej.

Ulgi udzielane są na zasadzie kart uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki, które wydają kasy kolejowe i biura podróży w całym kraju.

Ważny wyrok.

Sąd Najwyższy wyjaśnił, że niepowstanie z miejsca, gdy chór, lub muzyka w miejscu publicznym wykonują hymn państwowy „Jeszcze Polska nie zginęła", może przedstawić się jako demonstracyjne okazanie niechęci, lub lekceważenie dla państwa polskiego, gdy je popełniono umyślnie, lub przynajmniej w zamiarze ewentualnym w rozumieniu p. l. art. 14 kk.

Z miasta i powiatu.

Urząd Skarbowy w Nowym Mieście Lubawskim stempluje zapalniczki.

Tutejszy Urząd Skarbowy zaopatrzony został w przyrząd do stemplowania zapalniczek i dokonywuje już tych czynności. Przypominamy wobec tego, że na mocy rozporządzenia Ministerstwa Skarbu (Dz. U. 25. 6. 1937 z dnia 3o. 6. 1937 r.) i na zasadzie dekretu Prezydenta R.P. z dnia 14. I. 1936 w sprawie zmiany ustawy o monopolu zapałczanym — opłata (stempel) od jednej kieszonkowej zapalniczki wynosi 1 zł. Od ściennej — 3 zł i od zapalniczki ze złota lub srebra 5 zł. Przypominamy, że stemplowanie zapalniczek dokonywać się będzie do 3o września br.

Związek Weteranów Powstań Narodowych R.P. 1914-1919 Koło Nowemiasto Lub.

W niedzielę dnia 18 lipca br. o godz. 13-tej w Hotelu Central. w Nowym Mieście Lub. odbędzie się ponowne plenarne zebranie tut. Koła.

Uprasza się o przybycie wszystkich członków, ze względu na ważność omówienia spraw związkowych i odczytanie okolników o ważnej treści dla członków.

Ponadto apelujemy do członków — kto dotychczas jeszcze nie zapłacił u skarbnika 1,50 zł — różnicę dopłaty na weryfikację w Pom. Komisji Weryf. w Chełmnie, by w najkrótszym czasie uregulował, gdyż koło za członków różnicę tę już w styczniu br. z kasy wyłożyć musiało.

Również prosimy o niezwłoczne uregulowanie zaległych i bież. składek członkowskich, by uniknąć niepotrzebnych kosztów portoryj za upomnienie, i innych skutków. „Wolność" Zarząd.

T. C. L. Nowe Miasto.

Niniejszym podaje się do wiadomości, iż z dniem 20 lipca br. zamyka się bibliotekę aż do odwołania. Szanownych Czytelników uprasza się o **bezapelacyjny** zwrot wszystkich wypożyczonych książek i to w dniach 13, 16, i 20 bm. w czasie od 17,30 do 18,30 (5½ do 6½ po południu) w lokalu bibliotecznym. Równocześnie należy w tych samych okresach uregulować wszelkie zaległości za wypożyczanie książek.

Zarząd koła T. C. L.

Baczność P.P. Pszczelarze.

Nowemiasto. Lipcowe posiedzenie odbędzie się we wtorek 2o bm. o godz. 13 w lokalu T.C.L. przy ulicy Srodkowej w domu Ubezp. Społ. Po posiedzeniu zademonstrowane będą zapisane walce do wyrabiania sztucznej wędzy. Ustalone będzie także, kto przyjmie walce w opiekę i podejmie się wyrabiania wędzy. Uprasza się wszytkich członków o przybycie na posiedzenie.

Zarząd.

Uwaga członkowie Koła Producentów Trzody Chlewnej Wielkie Bałówki.

Ponieważ nie wszyscy odstawcy bekonów z Koła Wielkie Bałówki pokrywają swe maciory knurami stacyjnymi zarodowymi, wobec tego zarządzam obowiązkowe pokrywanie swych macior knurem stacyjnym znajdującym się u p. Reszki Antoniego w Wielkiej Osówce, knurami prywatnemi nie zarodowemi, które znajdują się u p. Mówki Maksymiliana w Wielkich Bałówkach i u p. Sepetowskiego w Borku macior pokrywać nie wolno. W razie stwierdzenia, że dany odstawca bekonów nie pokrywa swych macior knurem stacyjnym, zostanie z nim zerwany kontrakt na dalszą odstawę bekonów.

Dla kontroli zarządzam: wszyscy odstawcy bekonów z Koła Wielkie Bałówki winni na spędach bekonowych w Nowym Mieście i Biskupcu, przy odstawie swych bekonów okazać dowód pokrycia swej maciory knurem stacyjnym. Dowód taki wydaje każdy posiadacz knura stacyjnego, w Wielkich Bałówkach p. Reszka Antoni.

Członkowie koła Małe Bałówki od czasu postawienia nowego knura u p. Michalskiego Jakóba winni również swe maciory pokrywać u p. Reszkiego Antoniego. P.P. Prezesów wymienionych Kół, proszę o dopilnowanie w powyższej sprawie.

Grochowski, Instr. Hodowlany Pom. Izby Roln.

Pokazy maciorek zarodowych.

Piękne pokazy maciorek zarodowych i prywatnych odbyły się w dniach 6 i 7 bm. w Omulu, Rożentalu, Zajączkowie i Lipinkach. Pokazy zorganizowała Sekcja Producentów Trzody Chlewnej z współ udziałem miejsc. Instruktoriatu hodowlanego PIR. Specjalnie wyróżniły się koła Rożental i Lipinki, gdzie ilość wystawionych eksponatów była dość liczebna, a przytem bardzo dobra. W pokazach brali udział przedstawiciele Wydziału Pow. Pomorskiej Izby Rolniczej, Członkowie Zarządu Sekcji, Przedstawiciele Samorządów Gminnych, Prezesi Kół Prod. Trzody Chlewnej i Hodowcy.

Komisja sędziowska przyznała szereg nagród ufundowanych przez PIR. i Sekcję Prod. Trzody Chlewnej.

Nagrodzeni na pokazie w Omulu:

1. Truszczyński Jan ze Swiniarca za dobry wychów 2 macior własnych wraz z 14 prosiętami, nagroda PIR. 1 maciorka zarodowa wartości 40 zł.
2. Boryna Józef z Omula za dobry wychów maciory nr. 248 wraz z prosiętami, nagroda Sekcji 12 zł.
3. Ryński Bern. z Omula za dobry wychów maciory nr. 309 i utrzymanie knura stacyjnego nr. 47 Pm. — nagroda Sekcji 10,— zł.
4. Rożański Walenty z Omula za dobry wychów i utrzymanie maciory nr. 348 wraz z potomstwem, nagroda Sekcji zł 10,—.
5. Rybiński Ant. z Omula za dobre utrzymanie maciory nr. 310 — nagroda Sekcji 8 zł.

Nagrodzeni na pokazie w Rożentalu:

1. Dziąba Konrad z Rożentala za dobre utrzymanie 2 knurów stacyjnych, nagr. PIR. 1 maciorała wart. 40 zł.
2. Czapliński Ign. z Grabowa za dobre utrz. knura st. nagr. PIR. — 1 maciorka zarod. wart. 40 zł.
3. Grzonkowski Wł. z Rożentala za dobry wychów i utrzymanie maciory nr. 152 — nagr. Sekcji zł 15.
4. Kasprowicz Józef z Grabowa za dobre wychowanie i utrzymanie maciorki nr. 123 pochodzącej z chlewni zarodowej p. Dejczera z Gwiździn, nagroda Sekcji 15 zł.
5. Kasprzycki Mateusz z Grabowa, za dobry wychów i utrzymanie macior nr. 1 nagroda Sekcji zł 10.
6. Treder Józef z Rożentala, za dobry wychów i utrzymanie maciory nr. 146 wraz z prosiętami, nagroda Sekcji zł 10.
7. Krajewski Maks z Grabowa, za dobry wychów i trzymanie maciorki nr. 44/63 nagroda Sekcji 8,— zł.
8. Szałkowski Leonard z Rożentala za dobry wychów i utrzymanie maciory pochodzącej z własnego chowu wraz z potomstwem, nagroda Sekcji 8,— zł.
9. Ewertowski Franciszek z Rożentala za dobry wychów i utrzymanie maciory nr. 9. wraz z prosiętami, nagroda Sekcji 8,— zł.
1o. Dziąba Jan I. z Rożentala za dobry wychów i utrzymanie maciory nr. 8 wraz z prosiętami, nagroda Sekcji 5,— zł.
ll. Majka z Grabowa za dobry wychów i utrzymanie maciorki nr. 122 pochodzącej z chlewni p. Dejczera z Gwiździn, nagroda Sekcji 5,— zł.
12. Szałkowski Jan I. z Rożentala za dobry wychów i utrzymanie maciory nr. 6. wraz z prosiętami, nagroda Sekcji 5,— zł.
13. Babski Jan II z Rożentala za dobry wychów i utrzymanie maciory nr. 37 wraz z prosiętami, nagroda Sekcji 5,— zł.
14. Wencki Leon z Grabowa, za dobry wychów i utrzymanie maciorki nr. 19/59 nagroda Sekcji 5,— zł.

Nagrodzeni na pokazie w Zajączkowie:

1. Sas-Jaworska Kazimiera z Zajączkowa za dobry wychów i utrzymanie maciory nr. 128. nagroda P. I. R. l. maciorka wartości zł 40,—
2. Papliński Jan z Tylic, za dobre utrzymanie knura stacyjnego nr. 2588 nagroda P. I. R. l. maciorka zarodowa wartości zł 40,—
3. Witkowski Antoni z Zajączkowa za dobry wychów i utrzymanie maciory nr. 122, nagroda Sekcji 13 zł.
4. Grzonkowski Józef z Zajączkowa za dobre utrzymanie i wychów maciory nr. 4 nagroda Sekcji zł. 13,—
5. Muzalewski St. z Kulig za dobry wychów i utrzymanie maciory nr. 124, nagroda Sekcji zł 13,—
6. Nowicka Janina Przysp. Roln. Sampława za dobry wychów i utrzymanie maciorki nr. 5 pochodzącej z chlewni zarodowej p. Baczewskiego z Bratiana, nagroda Sekcji zł. 9,00
7. Grabowski Jan z Zajączkowa za dobry wychów i utrzymanie maciory nr. 12o nagroda Sekcji 9,oo
8. Lewandowska Łucja Przysp. Roln. Sampława za dobry wychów i utrzymanie maciorki nr. 7 pochodzącej z chlewni zarodowej p. Baczewskiego z Bratiana, nagroda Sekcji zł 6,oo
9. Tarachówna Apolonia Przysp. Roln. Sampława za dobry wychów i utrzymanie maciorki nr. 6. pochodzącej z chlewni zarodowej p. Baczewskiego z Bratjana, nagroda Sekcji 6,00
lo. Wiśniewski Jan z Kulig za dobry wychów i utrzymanie maciory nr. 144 nagroda Sekcji zł 6,00
ll. Laskowski Wład. z Zajączkowa za dobry wychów i utrzymanie maciory nr. 138, nagroda Sekcji zł. 6,00
12. Grabowski Jan z Zajączkowa. List pochwalny — nagroda Sekcji za dobre utrzymanie knura stacyjnego nr. lol, pochodzącego z chlewni zarodowej p. Dejczera z Gwiździn.

Nagrodzeni na pokazie w Lipinkach.

1. Buchholz Walerian za maciorę własnego chowu wraz z 1o. prosiętami, nagroda P. I. R. 1. maciorka zarodowa wartości 4o.oo
2. Ks. Wróblewski za 3 maciory własnego chowu, nagroda P. I. R. 1. maciorka zarodowa wartości 4o.oo zł.
3. Szychowski R. za maciorę nr. 197o, 1. maciorę własnej chodowli i 1o. bekoniaków nagroda Sekcji 2o.oo zł.
4. Dembek Wład. za maciorę nr. 2o47 i 9. prosiąt, nagroda Sekcji 16,oo zł.
5. Kirsztein Jan za maciorę nr. 2o31 wraz z potomstwem i 4. bekoniaki. nagroda Sekcji zł 16,oo.
6. Najdrowski Anastazy za dobre utrzymanie knura stacyjnego nr. 22., nagroda Sekcji zł. 12.oo.
7. Maj. Sędzice za maciory nr. nr. 2o41, 1955 nagroda Sekcji zł. 12,oo
8. Maj. Sędzice za potomstwo po matkach zarodowych, List pochwalny, nagroda Sekcji.

Były to pierwsze pokazy materjału hodowlanego trzody chlewnej i niech te kilka przyznanych nagród będzie bódzcem do dalszej wytężonej pracy nad podniesieniem naszej hodowli trzody chlewnej w powiecie, wszak jesteśmy powiatem, który całej Polsce, najwięcej produkuje trzody chlewnej i najwięcej eksportuje takowej za granicę w formie bekonu. Miejmy nadzieję, że po roku lub dwuch wytężonej pracy nad poprawieniem naszego pogłowia trzody chlewnej powiat lubawski nie tylko będzie jeden z największych pod względem produkcji ale i jeden z najlepszych pod względem jakości materiału hodowlanego i bekonowego.

Grochowski, instr. hodowlany.

Z dalszych stron.

Smutny finał wyczynu „sportowego".

Globetrotter Jędraszek, który wystartował z Wielkopolski w podróż naokoło świata i został swego czasu przytrzymany w Wąbrzeźnie, doznał przykrego zawodu. Skazano go bowiem za włóczęgostwo i żebraninę (w jego pojęciu „zbieranie autografów") na pół roku „odpoczynku" w zakładzie prac przymusowych.

Przeszło milion pielgrzymów rocznie w Częstochowie.

Częstochowa szczycić się może największą liczbą pielgrzymów na świecie.

Loudes, Lisieux i Mekkę odwiedza rocznie 200—400.000 pielgrzymów, podczas, gdy do Częstochowy przybywa rocznie ponad milion.

11 niebezpiecznych bandytów uciekło z więzienia w Rzeszowie

W nocy z soboty na niedzielę uciekło 11 niebezpiecznych bandytów i przestępców z więzień sądu okręgowego w Rzeszowie.

Więźniowie wydostali się z celi a następnie włamali się do szatni, gdzie zrzucili z siebie odzież więzienną i przywdziali ubrania cywilne.

Zbiegli: Stanisław Delikat i Henryk Czyż skazani na 15 lat ciężkiego więzienia za zabójstwo, Andrzej Tyburczy skazany na 8 i pół roku więzienia za włamanie, Aron Szwarc skazany za kradzieże i włamania na 10 lat więzienia i zamknięcie po odbyciu kary w domu poprawy. Michał Urzic i Piotr Książek skazani na 6 lat więzienia i umieszczenie w domu poprawy za włamanie do K.K.O. w Łańcucie, Józef Zelazny, skazany na 5 lat więzienia za kradzieże, Józef Sipik, skazany na 4 lata za kradzieże i włamania, wreszcie Józef Jankowski, skazany na 9 miesięcy za kradzieże.

Dwaj przestępcy zamknięci w tej samej celi zostali zatrzymani. Jeden z więźniów nie chciał uciekać i został w celi.

Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o ucieczce niebezpiecznych bandytów przybyli do więzienia prokurator dr. Jedliczka i sędzia śledczy dr Kijas.

Postawiono na nogi wszystkie stojące do dyspozycji oddziały policyjne, a ponadto zaalarmowano posterunki policyjne w całym powiecie.

Na ulicach pojawiły się uzbrojone patrole policyjne, które w pościgu za bandytami ruszyły w różne strony.

Zapłacił podatek obligacją, na którą padło pół miliona zł wygranej.

Tarnów. Kupiec Schmuckel otrzymał zawiadomienie, że na obligację pożyczki inwestycyjnej, którą przed paru dniami złożył w urzędzie skarbowym na zaspokojenie należności za podatki, padła wygrana 500.000 zł.

Tym sposobem wygrana przypadła faktycznie skarbowi państwa.

Antyhitlerowskie napisy na łodziach podwodnych.

W stoczniach portu w Bremie pracuje obecnie więcej robotników niż w okresie przedwojennym.

Przed 1914 rokiem pracowało 12.000, ostatnio zaś 14.000. Stocznie budują łodzie podwodne i torpedowce. Na kadłubach budujących się okrętów pojawiają się od czasu do czasu napisy, skierowane przeciwko reżimowi hitlerowskiemu oraz przeciw faszyzmowi.

„Gestapo" aresztowało kilka robotników, biorąc od nich próby pisma. Dochodzenia nie dały jednak żadnych rezultatów, wobec czego robotnicy zostali zwolnieni z aresztu.

Przez 60 godzin bez przerwy wygłaszał kazanie...

Pewien pastor w Los Angeles konstatując, że wierni są coraz rzadszymi gośćmi w kościele przez niego obsługiwanym, postanowił chwycić się oryginalnego sposobu dla zwabienia ich do świątyni.

Oto ubiegłej niedzieli pastor ów zdecydował się na odważny krok: postanowił kazać z ambony przez 60 godzin z rzędu, spodziewając się, że w ten sposób zwróci uwagę obojętnych i ateistów. Przedsiębiorczy kapłan wstąpił na ambonę o godzinie 11-tej w niedzielę, a zszedł z niej dopiero we wtorek o północy... Przez cały ten czas pastor anglikański z niesłychaną swadą wygłaszał kazanie, tu i ówdzie robiąc tylko parominutowe przerwy dla zaczerpnięcia oddechu i dania wypoczynku zmęczonym płucom.

Wiadomość o tem oryginalnym kazaniu rozeszła się szybko po mieście. Stopniowo setki wiernych, lub tylko ciekawych gapiów ściągały do kościoła, aby posłyszeć osobliwe kazanie, które ustalało równocześnie rekord w dziejach elokwencji religijnej. W ten sposób pobożny i energiczny pastor z Los Angeles osiągnął cel upragniony.

Nr. akt Kg. 247/36.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Dnia 18 listopada 1936 r.

Sąd Grodzki w Nowym Mięście w składzie następującym: sędzia Z. Łazarewicz, protokolant J. Zabłoński, rozpoznawszy dnia 18 listopada 1936 r. sprawę

Kuzimskiego Roberta, kupca, zam. w Łąkorzu,

oskarżonego o to, że dnia 30. XII. 1935 r. w Łąkorzu, pomówił oskarżycielki prywatne Augustę Lewandowską i Annę Lewandowską z Łąkorza o takie postępowanie, które może poniżyć je w opinii publicznej, a mianowicie wyraził się o nich następująco: „panie Lewandowskie mają swoją przeszłość, co one robiły w Kowalewie ja też wiem", to jest o czyn, przewidziany w art. 255 k. k.,

o r z e k ł:

oskarżony winny jest przestępstwa z art. 255 k.k., popełnionego w czasie, sposób i miejscu podanym i za to skazuje się go na zasadzie tego przepisu na karę aresztu przez 1 tydzień i 50 zł grzywny. Wykonanie kary pozbawienia wolności zawiesza się oskarżonemu warunkowo na przeciąg lat dwóch. Grzywnę w razie nieściągalności zastąpi areszt, licząc 5 zł za 1 dzień. Zarządza się ogłoszenie wyroku skazującego w „Drwęcy" i „Głosie Lubawskim" w 14 dniach po prawomocności wyroku na koszt skazanego. Oskarżony ponosi koszty postępowania, 10 zł opłaty sądowej oraz koszty narosłe oskarżycielkom prywatnym.

(—) Łazarewicz.

Za zgodność:

L. S. Muchliński
sekretarz sądu.

Osobliwe zapadnięcie się kamienicy

Rzadki wypadek zanotowano w Bydgoszczy. Oto mieszkańcy domu nr. 20 przy ul. Lelewela, zbudziwszy się ze snu zauważyli wszystki drzwi swych mieszkań otwarte na oścież. Badając przyczyny osobliwego tego zjawiska, skonstantowali, iż dom przychylił się wzdłuż swej osi poprzecznej.

Zawiadomiona o wypadku komisja budowlana przybyła na mniejsce i stwierdziła, iż wspomniana wyżej kamienica zapadła się lewą stroną w ziemię o blisko 20 cm. najprawdopodobniej na skutek podmycia gruntu.

Charakterstycznym jest, że mury domu nie wykazują żadnych rysów, czyli, że sama konstrukcja nie ucierpiała.

W związku z tym komija budowlana narazie nie przeprowadziła ewakuacji lokatorów, zalecając podmurować miejsce zapadnięcia się domu betonem, oraz podtrzymać ścianę odpowiednim obelkowaniem. W przeciągu ostatnich dwu dni nachylenie domu niewykazało zwiększenia.

Nabożeństwo za... żaby.

W świątyni buddyjskiej w Sana w Indiach odprawiono w ciągu ostatniego roku 100 tysięcy modłów za żaby, uśmiercone przez uczonych, czyniących doświadczenia.

Zgodnie z nauką religii buddyjskiej, dusza zwierzęca jest również nieśmiertelna, jak dusza człowieka. Żaba może być, więc, również męczennicą wiedzy.

Chcecsz schudnąć jedz tłuszcze.

Zwolennikom odchudzenia się zaleca profesor Cathart z uniwersytetu w Glasgow oryginalną receptę, — odżywiania się tłuszczem. Na jednym ze swych prelekcyj profesor Cathart, uzasadniając swe stanowisko, dowodził, że tłuszcz, spożywany nawet w mininimalnych ilościach wywołuje wrażenie sytości. Ludzie odżywiający się tłuszczem, chudną, chociaż wydaje się to paradoksalne, gdyż uczucie sytości nie pozwala na pobieranie innych pokarmów. W ten sposób ilość spożywanych dziennie pokarmów zmniejsza się, a co zatem idzie następuje odchudzenie organizmu, pod warunkiem jednak, że przeprowadzający kuracje odtłuszczającą spożywać będą tłuszcz bez domieszki innych pokarmów, czy substancyj odżywczych.

GIEŁDA ZBOŻOWA

	Poznań, 6. VII.	Bydgoszcz, 6. VII.
Żyto	25.00—26.00	25.00—26.00
Pszenica	29.75—30.00	29.50—30.00
Jęczmień browarowy	25.25—26.25	24.00—25.70
Owies	22.50—23.00	23.00—23.50
Łubin niebieski	12.75—13.25	11.50—12.00
Łubin żółty	15.75—16.25	12.50—13.50
Mak niebieski	64.00—68.00	61.00—64.00
Rzepak zimowy	46.00—47.00	46.00—47.00
Rzepik	—	42.00—44.00
Seradela	—	16.00—18.00
Siemię lniane	42.50—45.50	40.00—42.00
Gorczyca	30.00—32.00	27.00—29.00
Peluszka	- -	20.50—21.50
Wyka latowa	—	19.50—21.00
Groch Victoria	20.00—23.50	22.00—26.00

Redaktor odpowiedzialny i wydawca
Antoni Miłoszewski — Nowemiasto nad Drwęcą.

PROGRAM RADIOWY.

Warszawa — czwartek 15. VII.

6.15—8.00 Audycja poranna
12.03 Dziennik południowy
12.15 Pierwsza pomoc przy skaleczeniach zwierząt
12.25 Koncert orkiestry mandolinistów
15.45 Wiadomości gospodarcze
16.00 Najnowsze wynalazki „żywe srebro — pogadanka dla dzieci starszych
16.15 Muzyka salonowa
16.45 Słoneczne niebezpieczeństwo — gawęda
17.00 Koncert solistów
17.50 Poradnik sportowy
18.00 Poradnik sportowy i lokalny
18.05 Pogadanka społeczna
18.10 Program na jutro
18.15 Orkiestra jazzowa Eugeniusza Wolffa
18.50 Pogadanka aktualna
19.00 Powszechny Teatr Wyobraźni
19.30 Rezerwa
19.40 Pogadanka aktualna
19.50 Wiadomości sportowe
20.00 Muzyka lekka i taneczna W przerwie ok. godziny 20.45 Dzien. wieczorny i wiadom. roln.
21.45 Kilka lat młodości mojej w Wilnie fragment
22.00 Gra GasparCassado — płyty
22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego przegląd prasy i komunikat meteorologiczny
23.00 Reportaż z życia
23.15 Muzyka taneczna — płyty

Warszawa — piątek 16. VII.

6.15—8.00 Audycja poranna
12.03 Dziennik południowy
12.15 Skrzynka rolnicza
12.25 Koncert z Parku Helenów
15.45 Wiadomości gospodarcze
16.00 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Rękasa
16.45 Reportaż Romana Zrębowicza
17.00 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej
17.50 Dziewięć sił — pogadanka
18.00 Program na jutro
18.05 Pogaganka konkursowa
18.10 Melodie Offenbacha — płyty
18.50 Pogadanka aktualna
19.00 Koncert solistów
19.50 Wiadomości sportowe
20.00 Muzyka lekka i taneczna W przerwie ok godz 20.45 Dziennik wieczorny i pogad. aktualna
21.45 Poezja szumi morzem
22.00 Koncert wieczorny
22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego przegląd prasy i wiadomości meteorologiczne
23.00 Legenda o tańcu
23.15 Muzyka taneczna

Toruń — czwartek 15. VII.

6.15—8.00 Audycja poranna
12.15 Jak zwiększyć plon ziemiaków — pogad roln.
13.00 Z popularnych oper — płyty
15.00 Wesoła muzyczka
15:35 Poradnik sportowy
15.40 Wiadomości z Pomorza
18.00 Koncert życzeń — radiosłuchacz ma głos
18.40 Program na jutro
18.45 Wiadomości sportowe z Pomorza
19.00 Słuchowisko p.t. poznać siebie trudno
23.00 Tańce i piosenki

Toruń — piątek 16 VII.

6.15—8.00 Audycja poranna
12.15 Wiadomości gospodarcze
13.oo Muzyka salonowa
15.oo Motywy hiszpańskie i włoskie
15.4o Wiadomości z Pomorza
18.oo Na szlaku naszych trampów
18.15 Utwory wiolonczelowe
18.4o Program na jutro
18.45 Wiadomości sportowe z Pomorza
19.oo Koncert ork. Filharmonii Warszawskiej
23.oo Tańce i piosenki